

Paweł BORUTA*

U KRESU DROGI DO PAŃSTWA NIEWOLNICZEGO. KRYTYKA SOCJALIZMU W TWÓRCZOŚCI HILAIRE BELLOCA I GILBERTA KEITHA CHESTERTONA

(Streszczenie)

Socjalizm zapisał się w historii jako obietnica remedium na niepożądane cechy ustroju kapitalistycznego. System ten spotykał się jednak od samego początku z negatywną oceną wielu badaczy, którzy opisywali niebezpieczeństwa wynikające z takiego rozwiązania. Wśród nich byli H. Belloc oraz G.K. Chesterton, dwóch angielskich autorów działających w pierwszej połowie XX w., którzy powołali do życia oryginalną koncepcję społeczno-ekonomiczną, znaną jako dystrybucjonizm. Pisząc z perspektywy rzymskiego katolicyzmu i cywilizacji chrześcijańskiej, byli oni głęboko rozgoryczeni znanym im z doświadczenia industrialnym kapitalizmem. Jednocześnie odrzucali socjalizm jako alternatywę, powołując się na naturalny charakter instytucji własności prywatnej oraz wrodzoną człowiekowi potrzebę wolności.

W niniejszym artykule autor argumentuje, iż socjalizm nie stanowi słusznej odpowiedzi na bolączki kapitalizmu, będąc ustrojem w istocie swojej sprzecznym z ludzką naturą, wszelkie zaś próby wprowadzenia w życie jego założeń kończą się nie postulowanym kolektywizmem i uspołecznieniem środków produkcji, lecz dalszym pogwałceniem praw ludzkich, a ostatecznie przywróceniem pogańskiego w swoim charakterze państwa niewolniczego.

Słowa kluczowe: socjalizm; Belloc; Chesterton

Klasyfikacja JEL: P10, P20, P40, P50

* Mgr, Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Historii Doktryn Polityczno-Prawnych; e-mail: pawelboruta93@gmail.com

Nie brak w literaturze naukowej rozmaitych opracowań odnoszących się w sposób krytyczny do tzw. „socjalizmu”. Przykład wpływowego dzieła pasującego do tego klucza stanowi praca pt. *Droga do zniewolenia*¹ (ang. *The Road to Serfdom*) autorstwa laureata Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii w 1974 r., Friedricha Augusta von Hayeka. Jeden z najbardziej uznanych autorytetów ekonomicznych XX w. podjął się w owym tekście próby przeprowadzenia analizy dowodzącej, iż ustroj ten prowadzi do destrukcji wolności ludzkiej, a tym samym do rozkwitu wszelkich totalitaryzmów. W celu podkreślenia swoich wniosków autor posłużył się w konstrukcji dzieła licznymi cytatami, które odgrywały w jego zamyśle rolę introdukcji do każdej części tekstu. Rozdział VII, *Kontrola gospodarcza a totalitaryzm*, opatrzył następującymi słowami: „Kontrola nad wytwarzaniem bogactwa oznacza kontrolę nad samym życiem człowieka”². Uwieczniona została pod nimi w druku imieniem i nazwiskiem postać, która znana jest dzisiaj stosunkowo niewiele – Hilaire Belloc.

Obecność³ w tak wpływowym dziele jest okazją do rozpatrzenia ww. zagadnienia z mniej znanej perspektywy, której zarys składa się na treść niniejszego artykułu. Bowiem zanim Hayek opublikował w 1944 r. *Drogę do zniewolenia*, cytowany autor już w 1912 r. ukazał światu *Państwo niewolnicze*⁴ (ang. *The Servile State*). Pozycje te jawią się jako teksty o pozornie podobnej wymowie, jednak Belloc przedstawił w swojej książce wybitnie unikatową wizję dziejów ekonomicznych i ustrojowych cywilizacji europejskiej. Postawione w owym dziele twierdzenia okazały się nie tylko inspiracją dla badaczy, ale przede wszystkim fundamentem ustroju ekonomicznego, który stanowił jeden z owoców współdziałania dwóch bliskich przyjaciół.

Ustrój ten znany jest jako dystrybucjonizm⁵, a stojący za nim duet to wspomniany już H. Belloc oraz G.K. Chesterton – dwóch angielskich⁶ rzymskich ka-

¹ **F.A. von Hayek**, *Droga do zniewolenia* [*The Road to Serfdom*], tłum. K. Gurba, L. Klyszcz, J. Margański, D. Rodziewicz (przekład przejrzał M. Kuniński), Wydawnictwo ARCANA, Kraków 2009 [1944].

² *Ibidem*, s. 103. Przytoczono tłumaczenie za polskim wydaniem *Drogi do zniewolenia*, w oryginalne słowa brzmiały następująco: „Therefore, to control the production of wealth is to control human life itself” (**H. Belloc**, *The Servile State*, The Liberty Fund, Indianapolis 1977 [1912], s. 46).

³ Hayek odwołuje się do *The Servile State* Belloc’a również w jednym z przypisów, doceniając w nim dalekowzroczność autora co do następstw oddziaływania doktryny socjalistycznej na społeczeństwo kapitalistyczne – **F.A. von Hayek**, *Droga do zniewolenia*..., s. 25.

⁴ Tłumaczenia z języka angielskiego dokonywane przez autora, o ile niezaznaczone inaczej.

⁵ Patrz: **H. Belloc**, *Neither Capitalism Nor Socialism*, The American Mercury, July 1937/ XLI/163, s. 309–316.

⁶ Belloc był po mieczu narodowości francuskiej.

tolików⁷, którzy ze względu na swoją przyjaźń, wspólne poglądy i bliską współpracę znani byli wspólnie pod pseudonimem Chesterbelloc⁸. Ten wyrazisty byt intelektualny z początków XX w. wślawił się szczególnie swoją nieugiętą walką o wywyższenie instytucji własności prywatnej⁹, co objawiało się konsekwentną krytyką znanego autorom z osobistego doświadczenia industrialnego kapitalizmu, ale również stanowczym odrzuceniem popularnej odpowiedzi na ten system – socjalizmu. Celem niniejszego artykułu jest zwięzłe przedstawienie stosunku duetu Chesterbelloc do tego proponowanego „remedium” poprzez opisanie historycznego i ewolucyjnego pochodzenia tego ustroju, jego natury, teoretycznego rozwiązania kwestii posiadania, a następnie potencjalnych tego konsekwencji. Traktować będziemy o zjawisku, o którym Chesterton pisał, iż „jest jedną z najprostszycch idei na świecie”¹⁰, tak brutalnie oczywistą, iż wręcz nierealną do wcielenia w życie¹¹. Jednak w rzeczywistości nawet pozornie oczywiste idee potrzebują określonych warunków, by zakiełkować w umysłach i odcisnąć realne piętno na cywilizacji. Nie inaczej było i w tym wypadku.

1. Kapitalizm jako konieczny etap rozwoju socjalizmu

Kapitalizm jawi się jako byt stosunkowo młody, charakterystyczny wyłącznie dla cywilizacji białego człowieka. Współczesna autorom Anglia służyła za doskonały obiekt analizy, będąc społeczeństwem niemalże czysto kapitalistycznym¹². Belloc definiował kapitalizm poprzez dwie jego immanentne cechy. Po pierwsze wolność polityczną (a więc możliwość swobodnego decydowania o swoim dobytku oraz o swojej pracy) przysługującą wszystkim obywatelom, a po drugie podział ludności na dwie wyraźnie zarysowane grupy¹³. Jedną z nich to ludzie w pełni korzystający z prawa własności, a więc realnie władający środkami produkcji – są to tzw. kapitaliści. Pozostała część jednostek pozba-

⁷ Chesterton był konwertytą z anglikanizmu. Patrz: **W. Golonka**, *Protestantyzm oczami Chestertona* [*Protestantisme aux yeux de Chesterton*], Katolicki Instytut Apologetyczny, Warszawa 2017, s. 13–21.

⁸ Patrz: **G.B. Shaw**, *Belloc and Chesterton*, *The New Age* 1918/II/16, s. 309–311.

⁹ Patrz: **M. Novak**, *Saving Distributism*, w: **G.K. Chesterton**, *The Collected Works of G. K Chesterton Volume V*, Ignatius Press, San Francisco 1987, s. 16.

¹⁰ **G.K. Chesterton**, *Eugenika i inne zło* [*Eugenics and Other Evil*], tłum. M. Reda, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2012 [1922], s. 246.

¹¹ *Ibidem*, s. 247.

¹² **H. Belloc**, *Economics for Helen*, IHS Press, Norfolk, VA, 2004 [1924], s. 96.

¹³ **H. Belloc**, *The Servile State...*, s. 49–50.

wiona jest rzeczywistego korzystania z pełni prawa własności, posiadając mało lub wcale, co wymusza w praktyce pracę takich osobników na rzecz przedstawicieli pierwszej grupy, w zamian za otrzymywane wynagrodzenie i możliwość podstawowego przetrwania – są to tzw. proletariusze¹⁴. Co najważniejsze jednak, podział ów przebiega w taki sposób, iż to liczba osób pozbawionych własności nadaje ton całemu społeczeństwu, a klasa posiadająca stanowi mniejszość lub ograniczona jest nawet do nielicznych elit¹⁵. Podobnie kwestię tę rozumował Chesterton, pisząc, iż kapitalizm jest to „stan ekonomiczny, w którym występuje dość rozpoznawalna, stosunkowo nieliczna klasa kapitalistów, w których posiadaniu skumulowana jest tak duża ilość kapitału, iż stan ten wymaga, aby zdecydowana większość obywateli służyła owym kapitalistom w zamian za otrzymywane wynagrodzenie”¹⁶.

Zrozumienie istoty państwa kapitalistycznego jest kluczem, bez którego nie sposób pojąć warunków narodzin idei socjalistycznej w umysłach przedstawicieli cywilizacji europejskiej. Ta zaś mogła wyrosnąć jedynie tam, gdzie warunki narzucone przez niepokonaną konkurencję, lichwę i wszechogarniające monopole ukształtowały określony, bezwzględnie dominujący typ mentalności ludzkiej, nazwanej przez Belloc'a *umysłem proletariusza* (ang. *proletarian mind*)¹⁷. Konstytucja moralna tego typu skazuje na ustawiczne i wyniszczające cierpienie, które wynika z szeregu charakterystycznych dla warunków kapitalistycznych. Praca nie ubogaca tu samego podmiotu, lecz tylko pracodawcę, przez co sama w sobie staje się czymś znienawidzonym i narzuconym przez innych. Wzrastają przez to społeczne antagonizmy, a przy tym pogłębia się stopniowo rozkład ducha u tych wszystkich ludzi, którzy nie mają możliwości, a w końcu tracą samą umiejętność korzystania ze swojej wolnej woli. Dusze takie tracą właściwą wolnemu człowiekowi inspirację – dochodzi do wszechogarniającej rozpacz. Ludzie odzwyczajeni od autonomicznego działania z łatwością ulegają despotom, którzy kryjąc się za obietnicami rychłego zakończenia znienawidzonych warunków ekonomicznych, z łatwością wykorzystują instytucje demokratyczne (z których to bierni proletariusze nie są w stanie odpowiednio korzystać), by zdobywać władzę i realizować swoje cele¹⁸. Najpopularniejszą formą obietnicy, która jest w stanie pobudzić umysły zdegradowanego tłumu, jest właśnie socjalizm.

¹⁴ *Ibidem*, a także H. Belloc, *Economics for Helen...*, s. 96.

¹⁵ H. Belloc, *The Servile State...*, s. 49–50.

¹⁶ G.K. Chesterton, *The Outline of Sanity* [1926], w: G.K. Chesterton, *The Collected Works of G.K. Chesterton...*, s. 42–43.

¹⁷ H. Belloc, *The Way Out*, Catholic Authors Press, Hartford, Connecticut 2006 [1938], s. 33–37.

¹⁸ *Ibidem*.

Kapitalizm jest ustrojem niestabilnym. Ukształtowany w cywilizacji chrześcijańskiej, której podstawą była własność i wynikająca z niej prawdziwa wolność¹⁹, okazywał się czymś niepasującym do natury człowieka i jego potrzeb. Towarzyszący temu trudny do zniesienia powszechny problem braku poczucia zabezpieczenia materialnego i wystarczalności ekonomicznej (ang. *insecurity and insufficiency*) doprowadza całe społeczeństwo do wrzenia²⁰. Potrzebne jest jak najszybsze rozwiązanie sytuacji, a socjalizm stanowi nie tylko jedną z opcji, lecz, jak wierzyli obaj autorzy, naturalne rozwinięcie idei kapitalistycznej. Belloc pisał, iż socjalizm „wykorzystuje istniejące mechanizmy kapitalizmu, mówi i myśli w ramach istniejących pojęć kapitalizmu i odwołuje się do tych pragnień, które wzbudził kapitalizm”²¹. Innymi słowy, jest to owoc kapitalistycznej mentalności²². Chesterton konstatował o nowym ustroju: „Utopia ta jest dokładnym odzwierciedleniem obecnego stanu rzeczy, tylko gorszym”²³. Na czym zatem miałyby polegać owa „utopia”?

2. Założenie socjalizmu

Podstawowa teoria socjalizmu według Belloc’a wykląda się następująco. Wszystkie dostępne środki produkcji przekazywane są w ręce urzędników państwowych, którzy jako jedyni obdarzeni są stanowionym prawem do ich posiadania. Jednostki, rodziny i inne grupy społeczne mogą zużywać tę część wyprodukowanych dóbr, która jest im wyznaczona przez autorytet państwowy po jej wytworzeniu. Zwykli obywatele nie mogą jednak wykorzystywać swojej wydzielonej porcji do konsekwentnej produkcji – kapitał w każdej formie (czyli dobra materialne mogące służyć do dalszego produkowania) jest na zawsze przekazany w ręce państwa, tak samo jak wszelka ziemia i możliwość korzystania z sił naturalnych. „Ten schemat stanowi istotę socjalizmu i z tych zasad wypływają wszystkie jego idee”²⁴.

Chesterton pisze, iż jest to system, w którym to społeczeństwo jako jeden kolektywny byt jest odpowiedzialne za całość procesów ekonomicznych zachodzących w państwie, a przynajmniej za te z nich, które mają jakikolwiek realny

¹⁹ H. Belloc, *The Servile State...*, s. 71–83.

²⁰ *Ibidem*, s. 107–119.

²¹ *Ibidem*, s. 134.

²² H. Belloc, *The Way Out...*, s. 85.

²³ G.K. Chesterton, *The Outline of Sanity...*, s. 75.

²⁴ H. Belloc, *Economics for Helen...*, s. 107.

wpływ na życie i śmierć obywateli – jest to „skrajnie entuzjastyczne podejście co do władzy państwowej”²⁵. Dla autora nie stanowi to jednak realnego optymizmu – wręcz przeciwnie, jest to w jego oczach regulowanie spraw społecznych w oparciu o niesłusznie wyolbrzymioną koncepcję grzechu pierworodnego²⁶.

Belloc stwierdza, iż pozornie trudno jest się doszukać w schemacie ustroju bez kapitału prywatnego czegoś istotowo złego lub dobrego, tak jak próżno jest szukać takich cech w równaniu matematycznym. Przyznaje, iż na pierwszy rzut oka takie rozwiązanie przedstawia wiele zalet, które przemawiają w sposób szczególny do ludzi prostego serca. Z jednej strony jawią się jako gwarancja przeciwdziałania wyzyskowi i potencjalnie niezawodna dbałość o dobro wspólne, która wzorować mogłaby się na bezinteresowności reguł zakonnych czy nieskazitelności Kościoła pierwszych wieków po Chrystusie, a z drugiej brak widocznych ograniczeń w możliwości korzystania z dóbr materialnych²⁷. W czym tkwi więc problem? Na retoryczne pytanie Chesterton odpowiada, iż nie jest on zwolennikiem socjalizmu z podstawowego powodu – ideału własności²⁸. To właśnie idea własności prywatnej jest w oczach Chesterbelloc kluczem do właściwego ustroju ekonomicznego, stanowiąc tym samym fundament cywilizacji. Jej niewłaściwe zastosowanie jest zaś czynnikiem dyskwalifikującym zarówno kapitalizm, jak i socjalizm. Rozważmy w tym miejscu pokrótce, czym jest i jaka wartość się za nią kryje, by następnie móc wskazać jej miejsce w wizji socjalisty.

3. Potrzeba własności prywatnej

Pod pojęciem własności rozumiemy instytucję społeczną, która w istocie sprowadza się do prawowitej kontroli nad częścią istniejących dóbr materialnych, w szczególności zaś środków produkcji²⁹. Belloc utrzymuje z całą stanowczością, iż istnienia własności w jakiegokolwiek formie nie da się uniknąć w realnie istniejącej społeczności – gdy ktoś mówi o likwidacji własności, ma tak naprawdę na myśli zniesienie własności prywatnej³⁰. To, w jakiej formie własność występuje i w jakich dzieje się to proporcjach, decyduje o ostatecznym charakterze ustroju ekonomicznego³¹.

²⁵ G.K. Chesterton, *The Outline of Sanity...*, s. 44.

²⁶ G.K. Chesterton, *Eugenika i inne zło...*, s. 247.

²⁷ H. Belloc, *The Way Out...*, s. 81–84.

²⁸ G.K. Chesterton, *Eugenika i inne zło...*, s. 247.

²⁹ H. Belloc, *Economics for Helen...*, s. 83.

³⁰ *Ibidem*, s. 84.

³¹ H. Belloc, *An Essay on the Restoration of Property*, IHS Press, Norfolk VA 2002 [1936], s. 4–6.

Gdy własność jest prawem przysługującym jednostkom, rodzinom i innym niepublicznym podmiotom, jest to własność prywatna³². Jej podstawowym znaczeniem jest wolność ekonomiczna korzystających z niej jednostek i rodzin, którą tylko ta instytucja jest w stanie realnie zagwarantować³³. Pytanie, czy wolność ekonomiczna jest dobrem sama w sobie, stanowi dla Belloca punkt wyjścia przy konstruowaniu właściwego ustroju ekonomicznego³⁴. Na pytanie autor odpowiada w sposób twierdzący, powołując się na wrodzone potrzeby natury ludzkiej – wolną wolę i pragnienie różnorodności życiowej. Zaznacza on, że człowiek nie może czynić dobrze, jeżeli nie czyni tego dobrowolnie, jeżeli więc uznać w ogólności istnienie dobra jako wartości rzeczywistej, wolna wola jest tu warunkiem koniecznym³⁵. Tym samym objawia się różnica pomiędzy wolnością w pełnym tego słowa znaczeniu (której konieczną składową jest wolność ekonomiczna) a samą tylko wolnością polityczną charakterystyczną dla kapitalizmu, co dobrze podsumowują słowa Belloca, iż „liczyć tylko na siebie, gdy nie posiada się nic, to znaczy umrzeć z głodu”³⁶.

Chesterton stawiał własność równie wysoko. Dowodził w sposób dosadny, iż „własność jest to punkt honoru”, a „prawdziwym przeciwieństwem słowa „własność” jest słowo „prostytcja” – kto zaś tego nie widzi, jest człowiekiem dzikim, barbarzyńcą³⁷. Był przekonany, iż tylko dzięki własności ujście znaleźć może idea artystycznej kreacji, dostępna dzięki tej instytucji każdemu, choćby najprostszemu człowiekowi³⁸. Utrzymywał, iż bez szlachetnego ducha wypływającego z posiadania człowiek traci coś ze swojej dumnej, wyprostowanej postawy³⁹. Jakże zatem ludzkość miałaby zachować godność w warunkach gospodarki socjalistycznej, gdzie własność prywatna staje się już nie tylko przywilejem nielicznych, lecz jedynie wspomnieniem z „zacofanej” przeszłości? Czyż utopia tego typu nie zegnije bezlitośnie ludzkiego karku, ciągnąc niemalże wszystkich ku ziemi?

³² *Ibidem*, s. 4, **H. Belloc**, *Economics for Helen...*, s. 84.

³³ **H. Belloc**, *The Way Out...*, s. 99.

³⁴ **H. Belloc**, *An Essay on the Restoration of Property...*, s. 6.

³⁵ *Ibidem*, s. 6–7.

³⁶ **H. Belloc**, *The Servile State...*, s. 114.

³⁷ **G.K. Chesterton**, *The Outline of Sanity...*, s. 52.

³⁸ **G.K. Chesterton**, *What's Wrong With the World*, Dover Publications, Inc, Mineola, New York 2007 [1910], s. 35.

³⁹ **G.K. Chesterton**, *The Outline of Sanity...*, s. 209.

4. Socjalizm jako koncepcja sprzeczna z ludzką naturą

Belloc odrzuca stanowczo pogląd, jakoby wolność ekonomiczna mogła być zachowana w warunkach kompletnego upaństwowienia środków produkcji⁴⁰. Krytykował tu swego rodzaju iluzję, którą oferuje ludziom koncepcja parlamentaryzmu i w której to delegaci mieliby przekazywać w sposób doskonały wolę swoich wyborców. Jest to jego zdaniem absolutnie niemożliwe w tak złożonym i dynamicznym aspekcie jak życie ekonomiczne – powszechne wybory nie są zatem narzędziem, dzięki któremu mógłby zaistnieć „wolnościowy” socjalizm⁴¹. Wymagałoby to zresztą nieskazitelnych ludzi na wszystkich stanowiskach państwowych, co samo w sobie jest nieodręczne, biorąc po uwagę fakt, iż bycie politykiem (a w szczególności wybieralnym) jest w codziennej praktyce profesją sprzyjającą wszelkim wypaczeniom i nadużyciom osobistym. Jak twierdzi, nie można „powierzyć ludziom tak ogromnej władzy [jaką zamierzają przekazać socjaliści] bez oczywistej konsekwencji, którą jest nadużywanie swojej zwierzchności”⁴².

Chesterton podobnie wytyka infantylną ufność w polityków i urzędników państwowych, odrzucając zasadność skrajnej centralizacji ustroju ekonomicznego, która jest w idei kolektywistycznej tak naprawdę jedynie dalszym negatywnym rozwinięciem tendencji kapitalistycznej⁴³. Jako zaś gorący zwolennik demokratycznych form rządów szedł on jeszcze dalej w krytycznej ocenie możliwości połączenia socjalizmu z demokracją i poszukiwaną w niej wolnością. Na stawiane mu zarzuty o brak wsparcia dla tej potencjalnie zbawiennej ideologii odpowiada on, iż szczerze gardzi on kapitalizmem, ale nie jest socjalistą, dlatego że nie stracił wiary swoją wizję demokracji⁴⁴. W innym miejscu potwierdza bliźniaczo skażoną naturę socjalizmu i kapitalizmu i konstatuje: „Demokracja brzydzi się zarówno socjalistycznym urzędnikiem państwowym, jak i indywidualistycznym kapitalistą – ponieważ to jeden i ten sam człowiek”⁴⁵.

Chesterton gardzi nawet samą ideą socjalistycznego projektu. Nie przywołuje ona w jego sercu żadnych pozytywnych emocji, nie przypomina żadnej ze znanych mu form radości i zadowolenia. Koncepcja społeczeństwa, w którym nikt nie posiada niczego na własność, jest dla niego czymś bezbrzeżnie

⁴⁰ H. Belloc, *An Essay on the Restoration of Property...*, s. 7.

⁴¹ *Ibidem*, s. 7–8.

⁴² H. Belloc, *Economics for Helen...*, s. 108.

⁴³ G.K. Chesterton, *The Outline of Sanity...*, s. 42.

⁴⁴ G.K. Chesterton, *Objections to Socialism*, *The Forum* 1909/XLI, s. 133.

⁴⁵ G.K. Chesterton, *The Collapse of Socialism*, *Everyman*, 22 November 1912/I/6, s. 168.

smutnym, gdyż stan taki uniemożliwia zarówno akty dawania, jak i otrzymywania. Te zaś możliwe są tylko przy założeniu własności prywatnej – proponowany przez socjalistycznego utopistę konstrukt wszechogarniającego dzielenia się wszystkimi możliwymi dobrami nie stanowi tutaj żadnego wartościowego substytutu⁴⁶, niszcząc naturalną energię i cyrkulację właściwą zdrowemu społeczeństwu⁴⁷. Tym samym socjalizm odbiera człowiekowi możliwość dokonywania najdonioślejszych z właściwych jego naturze aktów, dzięki którym jest działaczem *mistycznym*, na swój sposób *boskim*⁴⁸.

Belloc twierdzi, że socjalistyczna koncepcja jest dla człowieka nie tylko bolesnym ograniczeniem. Znosząc własność prywatną, pozbawia ona obywateli podstawowego prawa: prawa wyboru. W praktyce oznacza to śmierć dla duszy i godności ludzkiej. Nie można tego ograniczyć do teorii ekonomicznej, jest to teoria moralna, która jest wojną wypowiedzianą ludzkiej tradycji, rodzinie (w tym możliwości pozostawiania majątku i jego dziedziczenia) i nietykalności osobistej, słowem wszystkimu temu, co dobre i naturalne w człowieczeństwie i cywilizacji⁴⁹. A gdy „wypowiadasz wojnę obrazowi Boga, czyli człowiekowi z jego godnością ludzką i wolną wolą, wnet okaże się, że jesteś na wojnie z Panem Bogiem we własnej osobie”⁵⁰.

Socjalizm jest zatem ustrojową negacją Bożego porządku, społecznym uosobieniem antychrysta. Potwierdzeniem takiej natury może być również okoliczność, iż system ten historycznie jest, zaraz po kapitalizmie, kolejnym etapem w procesie rozwoju ideologii skrajnego materializmu, który początek swój wzięł w naszej cywilizacji od destrukcji katolickiej jedności Europy przez reformację i wpływ wynikającej z niej teologii protestanckiej. Ukoronowaniem tego procesu był zdaniem Belloc'a właśnie bezbożny, komunistyczny ateizm⁵¹, czyli wyparcie z powszechnej świadomości istnienia porządku nadnaturalnego, a w następstwie konsekwentne przeciwko niemu wystąpienie.

⁴⁶ Myśl typowo chrześcijańska, czego dowodem mogą być słowa wybitnego polskiego tomisty Jacka Woronieckiego OP: „W komunizmie na hojność nie ma miejsca, bo wymaga ona posiadania czegoś na własność i możliwość swobodnego tym rozporządzenia, zaś przymus nieodłączny od komunistycznego etatyzmu sprawia, że w tego rodzaju ustrojach i na sprawiedliwość, i na miłość nie ma miejsca, choćby się wiele w nich deklarowało” – **J. Woroniecki OP**, *Katolicka Etyka Wychowawcza, Tom III*, Fundacja *Servire Veritati* Instytut Edukacji Narodowej & Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 250.

⁴⁷ **G.K. Chesterton**, *Objections to Socialism...*, s. 129–130.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 130.

⁴⁹ **H. Belloc**, *The Way Out...*, s. 84–86.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 86.

⁵¹ **H. Belloc**, *The Crisis of Our Civilization*, Cassel and Company LTD., London 1937, s. 164–189.

Do wszystkiego co zostało powyżej napisane, Belloc dodawał konkluzję, iż prawdziwy socjalizm jest tak wstrętny ludzkiej naturze, iż w rzeczywistych warunkach może być on zaaplikowany tylko przez krótki czas i to jedynie pod silnym przymusem, wręcz terrorem⁵². Pełne zaś i trwałe urzeczywistnienie tego ustroju jest zupełnie niemożliwe, czego najlepszym dowodem były podejmowane przez komunistów próby w krajach takich jak bolszewicka Rosja. Nawet tam realne potrzeby wymusiły pozostawienie większości środków produkcji w rzeczywistym posiadaniu podmiotów prywatnych⁵³, a autor wierzył, iż z biegiem czasu tendencja powrotu do bardziej naturalnych form gospodarki będzie w tych społeczeństwach jedynie nabierała na sile⁵⁴.

Socjalizm zatem, jakkolwiek byłby oceniony, nie stanowi choćby praktycznie stosowalnej alternatywy dla kapitalizmu, a próby jego narzucenia są w naturze swojej jedynie przejściowe. Jakże zatem może być potencjalnie realne następstwo działań socjalistycznego reformatora?

5. Maska socjalizmu, czyli niewolnictwo jako praktyczny owoc socjalistycznej reformy

W poprzedzających akapitach mowa była o dwóch formach ustroju społeczno-ekonomicznego, kapitalizmie i socjalizmie. Pora w końcu pochylić się na kolejną możliwość, stojącą przed każdym społeczeństwem, czyli od wstępu zapowiadanych, okrytym złą sławą państwem niewolniczym.

Belloc definiuje taki ustrój jako ten, w którym istnieje jasno zarysowany, prawnie gwarantowany podział ludności na obywateli wolnych oraz niewolników. Niewolnictwo polega zaś na tym, iż człowiek będący przedmiotem owej instytucji zmuszony jest do przymusowej pracy pod sankcją prawa pozytywnego, praca ta zaś ma być wykonywana na korzyść i pod kontrolą ludzi wolnych⁵⁵.

Ustrój ten właściwy był cywilizacji europejskiej u jej zarania⁵⁶, zaś teza, iż warunki społeczne narzucone społeczeństwu w postkapitalistycznej Europie doprowadzić mogą z dużym prawdopodobieństwem do jego powrotu, była główną osią *The Servile State* Belloca jak i wielu innych jego tekstów⁵⁷. Opiera-

⁵² H. Belloc, *An Essay on the Restoration of Property...*, s. 5.

⁵³ H. Belloc, *Economics for Helen...*, s. 110.

⁵⁴ H. Belloc, *The Way Out...*, s. 98.

⁵⁵ H. Belloc, *The Servile State...*, s. 59–60.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 63–70.

⁵⁷ Por. H. Belloc, *Socialism and the Servile State*, *The Catholic World*, April/September 1917/ CV, s. 14–32 oraz *Socialism and the Servile State. A Debate between Messrs. Hilaire Belloc*

ła się ona na stanowisku, iż wysiłki socjalistów kanalizowane są tak naprawdę nie w celu utworzenia kolektywizmu, lecz właśnie państwa niewolniczego⁵⁸. Sytuacja ta związana jest z zastałymi kapitalistycznymi warunkami i wynika z pobudek, pożądaných celów, jak i wrodzonych cech reformatorów będących potencjalnie u steru państwa. W analizie Belloc dzielił ich na dwa główne typy, składające się na całość ruchu kolektywistycznego⁵⁹.

Pierwszy z nich wierzy szczerze w uspołecznienie środków produkcji jako w rozwiązywanie problemów społecznych. Motorem jego działań jest współczucie żywione względem zdegradowanych mas proletariatu, celem zaś zapewnienie ludziom wystarczalności i stabilności materialnej. Socjalizm ma tu być jedynie narzędziem – jednak z przyczyn praktycznych jego zastosowanie okazuje się niemożliwe. Reformator, idąc po linii najmniejszego oporu, godzi się zatem na modyfikację nie czynnika własności, lecz wolności politycznej ludności. Definiuje stosunek prawny pomiędzy kapitalistami a proletariuszami w ten sposób, aby ci drudzy byli pod sankcją zmuszeni do pracy na rzecz pierwszych. W zamian kapitałiści podejmują się określonych zobowiązań względem pracujących na ich korzyść, gwarantując ich utrzymanie i stałość zatrudnienia. Tym samym pragnienie reformatora zostaje spełnione – nie musi uciekać się do kolektywistycznego rozwiązania, gdyż łatwiejszym sposobem zagwarantował stabilność i wystarczalność ekonomiczną dla ogółu społeczeństwa. Jednakże tym co otrzymuje jest nie socjalizm, a państwo niewolnicze⁶⁰.

Drugim typem jest ten, dla którego kolektywizm przedstawia wartość sam w sobie. Idea tego systemu jest dla niego atrakcyjna, gdyż jest drogą do zaspokojenia pragnienia kontroli nad życiem innych. Jego marzeniem jest sterowanie społeczeństwem na wzór obsługi nieożywionej maszyny, wszelka przypadkowość i różnorodność jest dla niego czymś niepożądanym. W tym wypadku zboczenie z drogi socjalizmu jest jeszcze łatwiejsze. Gdy napotka utrudnienia, z łatwością zaakceptuje państwo niewolnicze jako alternatywę, która umożliwi zaspokojenie żądzdy władzy i kontroli przez prawną gwarancję stabilizacji i kategoryzacji życia ludzkiego. Niewolnictwo nie pojawia się tutaj przez przypadek, lecz jest rozmyślnie zaplanowane, a następnie z utęsknieniem wyczekiwanego przez umysł, który karmiony jest obrazami przyszłej hegemonii⁶¹.

and J. Ramsey MacDonald, M.P., *The South West London Federation of The Independent Labour Party*, London 1911.

⁵⁸ H. Belloc, *Socialism and the Servile State...*, s. 19.

⁵⁹ H. Belloc, *The Servile State...*, s. 140.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 140–145.

⁶¹ *Ibidem*, s. 145–147.

Chesterton podzielał pogląd swego przyjaciela⁶² i pisał o socjalizmie jako o masce, pod którą ukryta miała być prawdziwa natura nowego (a tak naprawdę z dawien dawna znanego człowiekowi) ustroju⁶³. Zwracał uwagę, iż socjalista z łatwością posłuży się mechanizmami, dzięki którym starannie zaplanowane państwo niewolnicze będzie skrzętnie ukryte pod przebraniem kolektywizmu. Ostrzegał również przed łatwością, z jaką wielcy posiadacze mogą zostać oficjalnie przemianowani na urzędników państwowych, co zwiększy jedynie ich władzę i dominację nad całym społeczeństwem. Wszystkie ich bogactwa będą wtedy rejestrowane jako własność społeczna, w rzeczywistości jednak będą oni z nich korzystać w taki sam sposób jak do tej pory, a nawet w jeszcze dogodniejszych warunkach⁶⁴. Ugruntuje to realia, w których wszystkie elementy życia, takie jak sztuka, nauka, prawo czy nawet religia będą podporządkowane osobistym korzyściom tych, którzy ustawowo panują nad społeczeństwem. Jediną rzeczywistością takiego świata będzie niewola – oficjalną nazwą zaś prawdopodobnie „socjalizm”. Chesterton był przy tym przekonany, iż taki dokładnie los czeka postkapitalistyczne społeczeństwa, o ile nie wytoczy się zdecydowanej walki socjalistom⁶⁵.

Można w tym momencie dojść do twierdzenia, iż w wyniku oddziaływania idei socjalistycznej na społeczeństwo kapitalistyczne historia cywilizacji europejskiej potencjalnie zatoczyłaby pełne koło, wracając do ustaleń społecznych przedchrześcijańskiej Europy. Jest to swego rodzaju manifestacja *nowego pogaństwa*, przed którym przestrzegał w jednym ze swoich esejów⁶⁶ Belloc, uznając je nie tyle za proste powtórzenie przeszłości, co za szatańskie jej wypaczenie, wynikające z rozkładu ducha starożytnego społeczeństwa⁶⁷.

Pozostaje na koniec zadać jedno praktyczne pytanie – czy państwo niewolnicze jest istotnie złym rozwiązaniem? Zdaniem Belloc'a przedstawia ono liczne pożądane cechy ustrojowe, takie jak stosunkowa stabilność (która gwarantuje do pewnego stopnia możliwość rozwoju społecznego) oraz zapewnienie zabezpieczenia materialnego dla całości społeczeństwa, bez względu na to, czy jest się w nim osobą wolną, czy niewolnikiem⁶⁸. Niestety jednak, jego imma-

⁶² G.K. Chesterton, *Eugenika i inne zło...*, s. 254.

⁶³ G.K. Chesterton, *Utopia of Usurers* [1917], w: G.K. Chesterton, *The Collected Works of G. K Chesterton...*, s. 435–437.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 436–437.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 437.

⁶⁶ Patrz: H. Belloc, *Essays of a Catholic*, TAN Books, Charlotte, North Carolina 2010 [1931], s. 3–12.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 11–12.

⁶⁸ H. Belloc, *Economics for Helen...*, s. 93–94.

mentne wady przewyższają w sposób nieskończony oferowane korzyści. Degraduje ono bowiem niezliczone masy ludzkie w sposób, który nie licuje zupełnie z godnością człowieka jako istoty powołanej do życia na obraz i podobieństwo Boga. W praktyce zaś nie tylko odziera niewolnika z jego honoru i wolności, ale często wystawia go na bestialskie traktowanie okrutnych właścicieli⁶⁹. Właśnie z tych powodów współczesny człowiek brzydzi się już samą koncepcją niewolnictwa i nie dąży nigdy do jego przywrócenia w sposób świadomy i bezpośredni⁷⁰. Z tych samych względów państwo niewolnicze, nawet jako rezultat niezamierzony, nie może być w żadnym wypadku postrzegane jako pozytywny owoc reformy socjalistycznej.

6. Zakończenie – odrzucenie socjalizmu wyrazem chrześcijańskiego zdrowego rozsądku

Chesterton pisał w swoim dziele o *Wiekuistym Człowieku*, iż duszą chrześcijaństwa jest najzwyczajniejszy w świecie zdrowy rozsądek⁷¹. Trudno się dziwić, iż duet Chesterbelloc jako organizm na wskroś katolicki⁷² czerpał garściami z tego „rozsądku Christianitas”. Stosunek autorów do socjalizmu nie jest tutaj wyjątkiem, czego potwierdzeniem może być porównanie ich twierdzeń z nauczaniem Kościoła Katolickiego. Podnoszony przez nich fundamentalny charakter własności potwierdził („nie troszcząc się bynajmniej o zdania sprzeczne niektórych marzycieli, lecz pilnie naturę sądząc”⁷³) wielki papież Leon XIII najpierw w encyklice *Quod Apostolici Muneris*⁷⁴, a następnie w wiekopomnym *Rerum Novarum*, gdzie nauczał, iż „pierwszą podstawą, na której oprzeć należy dobro-

⁶⁹ *Ibidem*, s. 92, 94–95.

⁷⁰ **H. Belloc**, *The Servile State...*, s. 123.

⁷¹ **G.K. Chesterton**, *Wiekuisty człowiek [The Everlasting Man]*, tłum. M. Sobolewska, Fronda, Warszawa b.d.w. [1925], s. 432.

⁷² Chesterton pisał, iż katolicyzm „jest to jedyna rzecz, która uwalnia człowieka od degradującego niewolnictwa polegającego na byciu dzieckiem swojej epoki” (**G.K. Chesterton**, *Why I Am a Catholic*, The Forum, January 1926, s. 31). Belloc postulował zaś, iż gdyby Kościół Katolicki „nie był tym, czym twierdzi, że jest, wówczas wszystko jest pustką” (**H. Belloc**, *Mity i fakty o historii Kościoła [The Catholic Church and History]*, tłum. J.J. Franczak, Wydawnictwo AA, Kraków 2018 [1926], s. 89).

⁷³ **Leon XIII**, *Rerum Novarum, O kwestii socjalnej*, Wydawnictwo TE DEUM, Warszawa 2001[1891], s. 10.

⁷⁴ **Leon XIII**, *Quod Apostolici Muneris, O sekcie socjalistów, komunistów i nihilistów*, Wydawnictwo TE DEUM, Warszawa 2002 [1878], s. 13.

byt ludu, jest nietykalność własności osobistej”⁷⁵. Odrzucenie rozwiązania socjalistycznego⁷⁶ z jeszcze większą mocą usankcjonował jego następca Pius XI, który w swoim *Quadragesimo Anno* stanowczo przestrzegał, iż „nie można być jednocześnie dobrym katolikiem i prawdziwym socjalistą”⁷⁷. Ten sam pasterz Kościoła pochyłał się również w *Divini Redemptoris* nad zbrodniami bolszewickiego komunizmu, gdzie socjalistyczny porządek doprowadził do stanu, w którym to „pozbawienie praw i ujarzmienie człowieka”⁷⁸ oraz „przerazające nadużywanie władzy w służbie terroru kolektywistycznego”⁷⁹ stały się ponurą rzeczywistością, będąc „wyraźnym przeciwieństwem tego, czego domaga się prawo moralne i wola Stwórcy”⁸⁰ – antytezą chrześcijaństwa.

Te i inne liczne akty magisterium⁸¹ są donośnym testamentem bezkompromisowego stosunku Kościoła do doktryny socjalistycznej, zarówno jako formy ekonomicznej, jak i moralnej. Dzięki oparciu na prawie naturalnym i objawionym zapisały się one w historii jako żywe poświadczenie słów Belloca, iż to Kościół Katolicki jest jedynym realnym przeciwnikiem socjalizmu⁸² – tylko on bowiem, poprzez trzeźwą argumentację, zmusza wroga do konkretnego uzasadniania swoich tez⁸³. Fakt zaś, iż Chesterton i Belloc zostali odznaczeni w 1934 r. przez Piusa XI Orderem Św. Grzegorza Wielkiego⁸⁴ służyć może za świadectwo, iż ich pojmowanie socjalizmu było zgodne z duszą Kościoła, czyli z owym zdrowym rozsądkiem, dzięki któremu wszystkie sprawy ludzkie postrzega się w odpowiedniej proporcji, i który przestrzega przed zaspokajaniem doraźnych potrzeb społeczeństwa kosztem burzenia samych jego fundamentów⁸⁵.

Powyższe treści same w sobie powinny świadczyć o wartości, jaką przedstawia twórczość duetu Chesterbelloc. Mogą być one zachętą dla potencjalnych czytelników nie tylko do zapoznania się z dziełami dotyczącymi socjalizmu, ale, być może

⁷⁵ **Leon XIII**, *Rerum Novarum...*, s. 12.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 7–12.

⁷⁷ **Pius XI**, *Quadragesimo Anno, O chrześcijańskim ustroju społecznym*, Wydawnictwo TE DEUM, Warszawa 2002 [1931], s. 52.

⁷⁸ **Pius XI**, *Divini Redemptoris, O bezbożnym komunizmie*, Wydawnictwo TE DEUM, Warszawa 2002 [1937], s. 21.

⁷⁹ *Ibidem*.

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ Patrz: **A. Maniecka** (red.), *Socjalizm i komunizm potępione przez papieży*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2009.

⁸² **H. Belloc**, *The Church & Socialism*, Catholic Truth Society, London 1934, s. 1.

⁸³ *Ibidem*, s. 2–3.

⁸⁴ **A.N. Wilson**, *Hilaire Belloc. A Biography*, Atheneum, New York 1984, s. 330.

⁸⁵ **H. Belloc**, *The Church & Socialism...*, s. 5.

przede wszystkim, z tymi traktującymi o proponowanym rozwiązaniu kwestii ustroju społeczno-ekonomicznego, czyli o dystrybucjonizmie. Gdyby jednak i tego było mało, warto zaznaczyć, iż Friedrich August von Hayek poprzez cytowanie Belloc'a umieścił tego autora, a więc w pewnym sensie całość *Chesterbelloc*, w jednym rzędzie z tak wpływowymi i znaczącymi postaciami jak Adam Smith⁸⁶, John Milton⁸⁷ czy David Hume⁸⁸. Pozycja ta może reprezentować szacunek, z jakim twórczość duetu powinna się spotykać u każdego poważnego badacza. I choć w tym wypadku słynny noblista wywodził się z zupełnie innej atmosfery moralnej niż Belloc i Chesterton, to w jednym na pewno byłoby zgodni – w tym, iż droga socjalizmu jest tak naprawdę niczym innym niż prostą *drogą do zniewolenia*.

Bibliografia

- Belloc Hilaire**, *An Essay on the Restoration of Property*, IHS Press, Norfolk, VA 2002 [1936].
- Belloc Hilaire**, *The Church & Socialism*, Catholic Truth Society, London 1934
- Belloc Hilaire**, *The Crisis of Our Civilization*, Cassel and Company LTD, London 1937.
- Belloc Hilaire**, *Economics for Helen*, IHS Press, Norfolk, VA, 2004 [1924].
- Belloc Hilaire**, *Essays of a Catholic*, TAN Books, Charlotte, North Carolina 2010 [1931].
- Belloc Hilaire**, *Mity i fakty o historii Kościoła [The Catholic Church and History]*, tłum. Jan J. Franczak, Wydawnictwo AA, Kraków 2018 [1926].
- Belloc Hilaire**, *Neither Capitalism Nor Socialism*, The American Mercury, July 1937/XLI/163, s. 309–316.
- Belloc Hilaire**, *The Servile State*, The Liberty Fund, Indianapolis 1977 [1912].
- Belloc Hilaire**, *Socialism and the Servile State*, The Catholic World, April/September 1917/CV, s. 14–32.
- Belloc Hilaire**, *The Way Out*, Catholic Authors Press, Hartford, Connecticut 2006 [1938].
- Chesterton Gilbert K.**, *The Collapse of Socialism*, Everyman, 22 November 1912/VI/6, s. 167–168.
- Chesterton Gilbert K.**, *Eugenika i inne zło [Eugenics and Other Evil]*, tłum. Maciej Reda, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2012 [1922].
- Chesterton Gilbert K.**, *Objections to Socialism*, The Forum 1909/XLI, s. 129–133.
- Chesterton Gilbert K.**, *The Outline of Sanity* [1926], w: Gilbert K. Chesterton, *The Collected Works of G. K. Chesterton: Volume V*, Ignatius Press, San Francisco 1987, s. 35–209.
- Chesterton Gilbert K.**, *Utopia of Usurers* [1917], w: Gilbert K. Chesterton, *The Collected Works of G. K. Chesterton: Volume V*, Ignatius Press, San Francisco 1987, s. 399–507.
- Chesterton Gilbert K.**, *What's Wrong With the World*, Dover Publications, Inc, Mineola, New York 2007 [1910].
- Chesterton Gilbert K.**, *Why I Am a Catholic*, The Forum, January 1926, s. 31–36.
- Chesterton Gilbert K.**, *Wiekuisty człowiek [The Everlasting Man]*, tłum. Magda Sobolewska, Fronda, Warszawa b.d.w. [1925].

⁸⁶ **F.A. von Hayek**, *Droga do zniewolenia...*, s. 70.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 217.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 5.

- Golonka Wojciech**, *Protestantyzm oczami Chestertona* [*Protestantisme aux yeux de Chesterton*], Katolicki Instytut Apologetyczny, Warszawa 2017.
- Leon XIII**, *Quod Apostolici Muneris, O sekcje socjalistów, komunistów i nihilistów*, Wydawnictwo TE DEUM, Warszawa 2002 [1878].
- Leon XIII**, *Rerum Novarum, O kwestii socjalnej*, Wydawnictwo TE DEUM, Warszawa 2001 [1891].
- Maniecka Aneta** (red.), *Socjalizm i komunizm potępione przez papieży*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2009.
- Novak Michael**, *Saving Distributism*, w: Gilbert K. Chesterton, *The Collected Works of G.K. Chesterton: Volume V*, Ignatius Press, San Francisco 1987, s. 15–33.
- Pius XI**, *Divini Redemptoris, O bezbożnym komunizmie*, Wydawnictwo TE DEUM, Warszawa 2002 [1937].
- Pius XI**, *Quadragesimo Anno, O chrześcijańskim ustroju społecznym*, Wydawnictwo TE DEUM, Warszawa 2002 [1931].
- Shaw George B.**, *Belloc and Chesterton*, *The New Age* 1918/II/16, s. 309–311.
- Socialism and the Servile State. A Debate between Messrs. Hilaire Belloc and J. Ramsey MacDonald, M.P.*, The South West London Federation of The Independent Labour Party, London 1911.
- Von Hayek Friedrich A.**, *Droga do zniewolenia* [*The Road to Serfdom*], tłum. Krzysztof Gurba, Lucjan Klyszcz, Jerzy Margański, Dobrosław Rodziewicz (przekład przejrzał Miłowit Kuński), Wydawnictwo ARCANA, Kraków 2009 [1944].
- Wilson Andrew N.**, *Hilaire Belloc. A Biography*, Atheneum, New York 1984.
- Woroniecki Jacek OP**, *Katolicka Etyka Wychowawcza, Tom III*, Fundacja *Servire Veritati* Instytut Edukacji Narodowej & Wydawnictwo KUL, Lublin 2013.

Paweł BORUTA

AT THE ROAD'S END TO THE SERVILLE STATE. CRITICISM OF SOCIALISM IN WORKS OF HILAIRE BELLOC AND GILBERT KEITH CHESTERTON

(Summary)

Socialism went down in history as a system developed to be an apparent answer to the evils present in capitalistic economy. However, many scholars had rejected it from the start, pointing out the possible dangers of such solution. Amongst them were H. Belloc and G.K. Chesterton, prolific English authors of the early 20th century, architects of the original economic system known as distributism. Writing from a Roman Catholic perspective, they stood as fierce defenders of Christian Civilization, who were utterly disappointed with the social and economic reality of industrial capitalism. Nevertheless, they firmly refused to accept socialism as a remedy, stating that private ownership is a natural institution essential for maintaining human liberty.

In this Article the Author argues, that socialism does not stand as a viable economic option, being a system which is in its essence in conflict with human nature. Moreover, every attempt at implementing its principles will not result in collectivism and social ownership, but in further suppression of human rights and reestablishing The Servile State characteristic for the pagan past of the European society.

Keywords: socialism; Belloc; Chesterton